

puls

REGIONU

grudzień
2016

Cena
0 zł

Docieramy:

- Włocławek i okolice
- Lipno
- Rypin
- Aleksandrów Kuj.
- Ciechocinek

ISSN 1732 - 7873

2 850 zł/m²

- mieszkanie z tarasem i ogrodem
- dom z działką 500m²

Osiedle na Południu
BELVEDERO

tel. 601 900 122

apartbud.pl



reklama

Minął Rok



Specjalnie dla naszych Czytelników podsumowujemy miniony rok, co wydarzyło się w 2016? Co pozostanie w naszej pamięci? Zobaczcie sami.

str. 04 - 05

Wszystko dla naszego powiatu



Staram się z pokorą pochodzić do życia i nie żądać zbyt wiele. Najważniejsze, że udało nam się zrealizować plany w wielu ważnych dziedzinach.

str. 10

W jego rękach tkwi siła na miarę mistrza



Jakub Łuczak zdobył mistrzowski tytuł w armwrestlingu, czyli siłowaniu się na rękę. Ten szczupły chłopak pochodzący z gminy Boniewo pokonał wielu kulturystów udowodniając, że siła tkwi w technice.

str. 12

Od hula-hoop do Bake off



Małgorzata Rybacka - mieszkanka Lubrańca, z wykształcenia pracownik socjalny i ekonomista, z zamiłowania cukiernik. Zwycięzczyni pierwszej polskiej edycji „Bake off - Ale ciacho!” tylko nam opowiada o swojej przygodzie z programem.

str. 15

Samotność w blasku świąt

Wspólne kolędowanie, zapach igliwia, puste krzesło przy suto zastawionym stole - chyba nigdzie na świecie tak pięknie i w wyjątkowo rodzinnej atmosferze nie celebrować się świąt Bożego Narodzenia. W większości włocławskich domów i mieszkań zapanuje wyjątkowa atmosfera. Będzie gwaro, radośnie i kolorowo. Jednak, gdy w blasku choinkowych lampek będziemy sobie składać najlepsze życzenia, niektórzy będą robić wszystko, by przespać ten cudowny okres, bo dla wielu świąta to wyjątkowo bolesny czas.

- Każdy z nas miał jakieś dzieciństwo, mniej lub bardziej szczęśliwe, nieważne. Było. Z choinką, wigilijną kolacją, prezentami. Ta atmosfera świąt, która cieszy normalnych ludzi, nam przypomina o porażce, która w tym okresie boli szczególnie - mówi mieszkanka schroniska dla bezdomnych.

- Rzeczywiście w gronie naszych podopiecznych są osoby, które nie chcą uczestniczyć w naszej wspólnej wigilii, wspominają czas, kiedy przeżywali okres świąteczny w swoich domach, jest im zbyt trudno, my to szanujemy, nikogo nie zmuszamy do uczestnictwa w kolacji - przyznaje ksiądz Marek Sobociński,



dyrektor Caritas Diecezji Włocławskiej.

- Tej nocy klęska boli zdecydowanie bardziej. Już przed świętami, kiedy z boku obserwuję ten stan przedświątecznej gorączki zakupów, te roześmiane rodziny, szczęśliwe dzieci, mam dość, czekam tylko na zakończenie tego całego szaleństwa - przyznaje jedna z włocławskich bezdomnych. - Nie jestem w stanie wyobrazić sobie, że mam usiąść przy stole, śpiewać kolędy. Ja się już nie cieszę, nie mam z czego, moje życie to porażka i już nic nie można z tym zrobić. A świętowanie w gronie obcych ludzi? To dla mnie bez sensu.

- Świąta to wyjątkowo bolesny czas dla tych, którzy zmuszeni przez sytuacje życiowe spędzają je samotnie pamiętając ich zupełnie inny, rodzinny obraz. To właśnie w te dni poczucie osamotnienia może być wyjątkowo silne - przyznaje dr hab. Wojciech Gulin, psycholog. - Mamy całe rzesze ludzi, którym się nie powiodło w życiu, ludzi bez pracy, bez domu. I choć lepiej, żeby w święta nie byli sami, nikogo do uczestnictwa w wieczery wigilijnej nie możemy zmusić.

We włocławskim schronisku mieszka w tej chwili 174 bezdomnych, zdecydowana większość to mężczyźni. Są to osoby w różnym

wieku, jednak, jak przyznaje dyrektor Sobociński ostatnie lata przyniosły nową grupę bezdomnych, są to ludzie młodzi, którzy swoją tragiczną sytuację życiową „zawdzięczają” narkotynom lub dopalaczom. To właśnie nałogi, ale także traumatyczne przeżycia to najczęstsze powody znalezienia się w schronisku dla bezdomnych.

Świąta tuż tuż. Dzieląc się opłatkiem z najbliższymi pamiętamy także o tych, którzy tego wieczoru nie zasiądą przy wigilijnym stole. Samotność rzadko bywa świadomym wyborem. Także w święta.

(ljet)

Zakład Aktywności Zawodowej otwarty!

Pierwszy we Włocławku i ósmy w regionie kujawsko-pomorskim, Zakład Aktywności Zawodowej został uroczystie otwarty w dniu 14 grudnia 2016 r.



Głównym celem uruchomienia Zakładu we Włocławku jest umożliwienie osobom niepełnosprawnym podjęcia pracy, która równocześnie stanowić będzie formę rehabilitacji zawodowej raz społecznej.

ZAZ we Włocławku będzie swobodnym ogniwem wspierającym, każdą zatrudnioną w nim osobę niepełnosprawną, do wejścia na chroniony i otwarty rynek pracy.

- W Zakładzie Aktywności Zawodowej włocławianie z niepełnosprawnością otrzymają dodatkową możliwość rozwoju społecznego i zawodowego. To bardzo ważne w kontekście walki z wykluczeniem społecznym - mówi prezydent Włocławka Marek Wojtkowski.

We Włocławku, Zakład Aktywności Zawodowej mieści się w wyremontowanym, parterowym gma-

chu przy przebudowanej niedawno ul. Łęskiej. Kiedyś w tym budynku działały placówki edukacyjne, teraz dawny gmach szkolny zyskał nową jakość i wygląd; zmieniło się także otoczenie budynku, a całość jest godnym uzupełnieniem architektury ulic Łęskiej i Ogniewej. Nieopodal Zakładu Aktywności Zawodowej mieszczą się kompleksy szkolne, m.in. Zespołu Szkół Chemicznych, Zespołu Szkół Technicznych, a także gmach Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie.

Przyjętą formą rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych będzie oferowanie usług w 4 dziedzinach: pralniczej, krawieckiej, obsługi parkingu oraz wynajmu sali konferencyjnej. Pralnia oprócz oferowania prania chemicznego oraz wodnego posiada również pierwszą we Włocławku pralnię samoobsługową, gdzie mieszkańcy Włocławka mogą wyprać oraz wysuszyć swoje rzeczy nawet po go-

dzinach otwarcia zakładu. Pracownia krawiecka oferować będzie na początku przeróbki odzieży, szycie firan, pościeli czy pokrowców.

W Zakładzie Aktywności Zawodowej we Włocławku planowane jest zatrudnienie łącznie 43 osób, z czego 34 to osoby niepełnosprawne.

- Placówka ma być przede

wszystkim miejscem rehabilitacji, a nie generowania zysków, jednak mam nadzieję, że odzew mieszkańców na ofertę ZAZ-u będzie pozytywny. To bardzo ważne dla przelamywania barier i wzajemnej integracji – zaznacza Barbara Moraczewska, zastępca prezydenta Włocławka.



Śródmieście będzie wizytówką!

Zapewne wielu czytelników taki tytuł wprawi w zakłopotanie. Włocławskie Śródmieście wizytówką? Przecież strach się tam pojawić wieczorem – powie w duchu niejeden mieszkaniec. Drugi dorzuci, że w centrum nie ma atrakcji, a trzeci, że omija to miejsce od wielu lat. Dla włocławskiego Śródmieścia otwiera się jednak nowy rozdział. Więcej: rewitalizacja tego obszaru może posłużyć innym miastom za przykład, może stać się działaniem modelowym.

To nie są słowa na wyrost.

We włocławskim ratuszu powstał projekt, który w konkursie Ministerstwa Rozwoju został oceniony najlepiej w kraju. Konkurs nosił tytuł „Modelowa Rewitalizacja Miast”, zaś projekt „Śródmieście na drodze do zmian – opracowanie narzędzi aktywizacji zawodowej i społecznej mieszkańców centrum Włocławka”. Pierwsze działania za nami: przygotowanie interaktywnej mapy, wybór logo, które będzie elementem wizualnej identyfikacji procesu, otwarcie kawiarenki obywatelskiej przy

ul. 3 Maja, wywiady z mieszkańcami i spotkanie konsultacyjne.

Śródmieście należy uzdrożyć. By skutecznie się tym zająć, należy postawić właściwą diagnozę. Badania trwają. Od kilku tygodni we Włocławku prowadzone są ankiety, wywiady, zbierane dane. Przeanalizowanych zostało kilkanaście czynników: bezrobocie, liczba mieszkańców korzystających z pomocy społecznej, natężenie problemów edukacyjnych, bezpieczeństwo, aktywność w ży-

ciu publicznym i kulturalnym itd. Obszarem koncentracji negatywnych zjawisk jest właśnie Śródmieście. Do tego dochodzi jeszcze słaba kondycja gospodarcza, techniczna i przestrzenna tego obszaru. Bez wątplenia w centrum Włocławka jest wiele do naprawy. Zróbmy to wspólnie! Jak?

Już w styczniu rozpocznie się nabór chętnych do grup roboczych, które będą pracowały nad rozwiązaniami dla Śródmieścia. Grupy tworzyć będą eksperci i mieszkańcy. Wkrótce pojawią

się informacje w jaki sposób zaangażować się w proces rewitalizacji. Już dziś na Twój głos czekamy w kawiarence obywatelskiej „Śródmieście Cafe” przy 3 Maja 9. Przyjdź, napij się gorącej kawy i pomóż znaleźć najlepsze rozwiązania dla centrum Włocławka.

Śródmieście będzie wizytówką Włocławka. To nasz wspólny cel. Jeśli interesują Cię postępy procesu rewitalizacji bądź na bieżąco ze stroną wloclawek.pl oraz rewitalizacja.wloclawek.eu.



Niech Święta Bożego Narodzenia przyniosą nam bliskość i spokój,
a nadchodzący 2017 rok okaże się dla wszystkich dobrym czasem

SŁAWOMIR KOPYŚĆ
członek Zarządu Województwa

PIOTR CAŁBECKI
Marszałek Województwa Kujawsko-Pomorskiego



Szanowni Państwo
Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
bardzo wielu radosnych i głębokich
przeżyć, wewnętrznego spokoju,
wytrwałości oraz błogostawieństwa
Bożego w każdym dniu
nadchodzącego, 2017 roku

życzy

Prezydent Włocławka
Marek Wojtkowski



*Wspaniałych Świąt Bożego Narodzenia,
pachnących choinką, spędzanych w ciepłej,
rodzinnej atmosferze, dających radość i odpoczynek
oraz nadzieję na Nowy Rok.*

*Wszystkim Klientom, Kontrahentom
oraz Pracownikom Spółem,*

życzenia składają:

*Rada Nadzorcza oraz Zarząd „Spółem”
Powszechnej Spółdzielni Spożywców we Włocławku*

*Zdrowych i spokojnych Świąt Bożego
Narodzenia spędzonych w ciepłej,
i rodzinnej atmosferze oraz samych
sukcesów i szczęśliwych dni w Nowym
Roku 2017*

życzy Senator RP
Józef Łyczak



Zerwanie koalicji PiS i PO

W połowie września Jarosław Chmielewski, przewodniczący Rady Miasta zerwał umowę programową podpisaną tuż



po wyborach samorządowych, w wyniku których prezydentem Włocławka został Marek Wojtkowski. Chmielewski zerwanie koalicji tłumaczył nie wywiązaniem się prezydenta z umowy, która zawierała 23 punkty. Prezydenta informacja o zerwaniu koalicji zaskoczyła.

Inwestycje we włocławskim szpitalu

Włocławski szpital wśród części pacjentów nie ma najlepszej opinii,



być może zmieni się to wraz z przebudową kolejnych oddziałów i wielkich inwestycji jakie mają się odbyć w tej placówce. Marszałek województwa kujawsko-pomorskiego Piotr Całbecki podpisał umowę z Europejskim Bankiem Inwestycyjnym, w ramach której szpital będzie dofinansowany.

Roszady w Radzie Miasta

Tuż po zerwaniu koalicji prezydent Marek Wojtkowski rozpoczął rozmowy z radnymi Sojuszu Lewicy Demokratycznej celem zawiązania koalicji w Radzie Miasta. Porozumienia nie zawarto. Radni SLD wystąpili więc z wnioskiem o odwołanie wiceprzewodniczącej Rady Miasta Ewy Szczepańskiej oraz radnych



Agnieszki Chmielewskiej i Katarzyny Zarębskiej z funkcji tłumacząc, że nie może być tak, by najmniejszy klub miał tak wiele osób funkcyjnych. Po odwołaniu koleżanek na tej samej sesji rezygnację ze stanowiska złożyła radna Katarzyna Zarębska.

Wojna w lokalnych strukturach Prawa i Sprawiedliwości

Po aferze obyczajowej z udziałem posła Łukasza Zbonikowskiego odsunęli się od niego dotychczasowo-



wi współpracownicy m.in. Jarosław Chmielewski. Wkrótce ze stosunków, które można było określić mianem oziębłych, relacje przeistoczyły się w otwar-



tą wojnę. Dziś ponownie spotykają się na sali sądowej, gdyż poseł oskarżył radnego o rozpowszechnianie na jego temat nieprawdziwych informacji. Wrogości między niedawnymi przyjaciółmi nie da się już ukryć.

Otwarcie zakładu teleradioterapii

Po wielu miesiącach oczekiwania Zakład Radioterapii przy ulicy Łęgskiej we Włocławku rozpoczął działalność. Włocławski zakład jest filią Regional-



nego Centrum Onkologii, a pacjentów leczy już naj-

nowocześniejszy sprzęt ten sam, który używany jest w Bydgoszczy. Zakład Radioterapii ma przyjmować ok. 40-50 chorych miesięcznie. Na otwarcie zakładu we Włocławku czekało wiele osób, które nie będą musiały jeździć na leczenie do Bydgoszczy.

Horror w brzeskiej kamienicy

Jeden z rekordów oglądalności pobił artykuł zamieszczony na portalu kujawy.info dotyczący



gehenny, którą przeżywała lokatorzy kamienicy przy ulicy Kilińskiego 2 w Brześciu Kujawskim, których codzienność przypomina koszmar. Wszystko przez jedną z sąsiadek, która już dawno straciła kontrolę nad swoim życiem. Kobieta niemal codziennie upija się do nieprzytomności. O skali problemu może świadczyć choćby fakt, iż przez kilka dni w jej mieszkaniu leżał martwy partner. Kobieta tak piła, że nawet nie zauważyła, iż umarł.

Lokatorzy byli zrozpaczeni, pomocy szukali w Telewizji Kujawy licząc, że nagłośnienie sprawy zmobilizuje odpowiednie służby do reakcji.

Zwolnienia w „ketchupach”

Włocławek nie ma zbyt wielu marek rozpoznawa-

rok.....



2017

nych w Polsce. Oprócz koszykarzy Anwilu popularny i znany w kraju był i jest ketchup wrocławski. Kilka lat temu ówczesne KZPOW miało problemy, zakład miał być zlikwidowany. Ostatecznie firmę



kupiła spółka Polski Cukier i udało się uratować miejsca pracy. W tej chwili we Wrocławku tworzony jest tzw. ketchup Dworski. Za jego produkcję odpowiada spółka Przetwory Polskie. Z nieoficjalnych informacji wynika, że ma dojść do zwolnień grupowych w tym zakładzie. Polskie Przetwory zapro-

ponowały pracownikom Program Dobrowolnych Odejść. Problemy wszystkich zakładów, które dotychczas produkowały ketchup w naszym mieście nie są nowe. Sprawa ciągnie się już od kilku lat. Zwolnienie kilkudziesięciu osób w mieście o tak dużym bezrobociu jak Wrocławek to niestety jedna z gorszych wiadomości mijającego roku.

Prokurator przegrał walkę z nalogiem

W wieku 41 lat zmarł Rafał K., wrocławski prokurator, o którym zrobiło się głośno, gdy mając w organizmie ponad 3 promile alkoholu uderzył swym autem w śmieciarkę.

Wkrótce po tym zdarzeniu, nagłośnionym przez media w całej Polsce,

prokurator okręgowy we Wrocławku zawiesił Rafała K. w czynnościach służbowych. Postępowanie wyjaśniające na wniosek Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku prowadziła Prokuratura Rejonowa Gdańsk Śródmieście i to ona złożyła wniosek do sądu dyscyplinarnego wyciągnięcie wobec wło-



cławskiego prawnika konsekwencji karnych.

Mimo tych problemów Rafał K., dwukrotnie rozwiedziony, nie podjął leczenia. Nadużywanie alkoholu przyczyniło się do jego problemów zdrowotnych i w konsekwencji przedwczesnej śmierci.

Czarny protest we Wrocławku

We Wrocławku tak jak w całym kraju setki kobiet protestowały przeciwko planom zaostreżenia obowiązującej ustawy antyaborcyjnej. Część z nich zdecydowała się nie iść



do pracy i wziąć udział w akcji „Czarny Poniedziałek”. We Wrocławku pracownice miały taką możliwość m. in w Urzędzie Miasta. Kobiety protestowały, gdyż uważają, że tzw. kompromis aborcyjny należy złagodzić. W proteście uczestniczyli też wrocławscy politycy, ich zdaniem plany zaostreżenia przepisów aborcyjnych nie są dobrym rozwiązaniem.

Zdjęcie na stulecie Długosza

Z okazji jubileuszu 100-lecia cała społeczność Zespołu Szkół Katolickich im. ks. Jana Długosza we Wrocławku wraz z biskupem Wiesławem Alojzym Meringiem pozwolili do



wspólnej fotografii. Na zdjęciu można zobaczyć podopiecznych przedszko-

la, uczniów szkoły podstawowej, gimnazjum, szkoły ponadgimnazjalnej wraz z kadrami nauczycielską i najważniejszymi osobami w Diecezji Wrocławskiej.

Wybory w Lubrańcu

Przedterminowe wybory w Lubrańcu, które przeprowadzono po śmierci dotychczasowego burmistrza Krzysztofa Wrzesińskiego rozstrzygnięte już w pierwszej turze. Najwięcej głosów poparcia zdobył dotychczasowy wicestarosta Stanisław Budzyński. Jego konkurenta-



mi byli Jacek Kowalewski z PiS, który po śmierci burmistrza został pełniącym obowiązki, Agata Wojtkowska, żona prezydenta Wrocławia oraz Zdzisław Drzewiecki.

Domy dziecka jak nowe

Powiat wrocławski jako jeden z pierwszych w Polsce przystąpił do budowy nowych, zdecydowanie bardziej rodzinnych domów dziecka. Obiekt w Brzeziu już został oddany do użytku, pod koniec roku rozpoczęto budowę



takich samych domków w Lubieniu Kujawskim. W nowych obiektach podopieczni mają być zdecydowanie bardziej samodzielni, panować ma tu także bardziej rodzinna atmosfera. Inwestycja została przeprowadzona ze względu na konieczność sprostania przepisom, które mówią, że domy dziecka mają być zaledwie kilkunastoosobowe.

Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia pragnę złożyć najserdeczniejsze życzenia, aby te wyjątkowe dni były dla każdego niezapomnianym czasem spędzonym bez pośpiechu, trosk i zmartwień. Życzę, aby odbyły się w spokoju, radości wśród Rodziny, Przyjaciół oraz wszystkich Bliskich osób. Oby magia Bożego Narodzenia przetrwała w nas jak najdłużej! A wraz z nadchodzącym Nowym Rokiem życzę Każdemu dużo zdrowia i szczęścia. Niech nie opuszcza Nas pomysłność i spełnią się najskrytsze marzenia.

Jarosław Chmielewski
Przewodniczący Rady Miasta Włocławek



Błogosławionych Świąt Bożego Narodzenia !
Niech Dziecię Jezus umacnia w Państwa sercach miłość i nadzieję, a czuwająca u żłóbka Maryja uprasza potrzebne łaski na każdy dzień 2017 Roku

Posel na Sejm RP
Joanna Borowiak



reklama



OFERUJEMY

wypieki świąteczne i wigilijne
wyroby garmazeryjne własnej produkcji

Smak tradycji



ciasta

www.wloclawek.spolem.org.pl



pierogi


www.wloclawek.spolem.org.pl



paszteciki

www.wloclawek.spolem.org.pl


ZAMÓWIENIA PRZYJMUJEMY W NASZYCH SKLEPACH
Życzymy udanych zakupów



*Zdrowych , radosnych i spokojnych
Świąt Bożego Narodzenia oraz
wszelkiej pomyślności
w Nowym 2017 Roku*

życzą

Zarząd i Pracownicy DIAG - MED




**Najserdeczniejsze Życzenia Świąt białych, pachnących choinką
Świąt radosnych, dających nadzieję płynącą z Bożego Narodzenia
oraz
pomyślności, zdrowia dla Rodziny i Przyjaciół na Nowy Rok
Mieszkańcom SM Południe i wszystkim Włocławianom**

życzą

**w imieniu Samorządu SM Południe
Zbigniew Lewandowski Ryszard Machnowski**

**Życzenia udanych
Świąt Bożego Narodzenia,
odpoczynku w rodzinnym gronie
a oprócz tego pasma pomyślności
i spełnienia najskrytszych marzeń
w nadchodzącym Nowym Roku**

życzy

Krzysztof Łuczak
Przewodniczący Komisji Kultury
i Sportu Rady Miasta Włocławek



reklama



**OŚRODEK SZKOLENIA
ZAWODOWEGO
WE WŁOCŁAWKU**

Dane firmy:
ul. Inowrocławska 10
87-800 Włocławek
tel. 54 236 03 12
www.osz-wloclawek.pl
osz@osz-wloclawek.pl

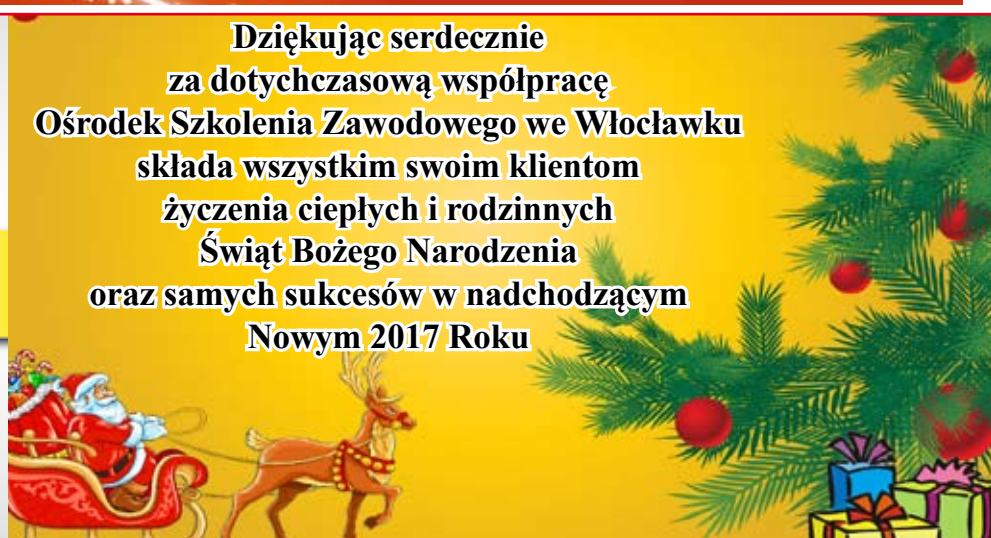
SZKOLENIA OPERATORÓW

- maszyn budowlanych i drogowych
- urządzeń technicznych

tel. 502 414 831



**Dziękując serdecznie
za dotychczasową współpracę
Ośrodek Szkolenia Zawodowego we Włocławku
składa wszystkim swoim klientom
życzenia ciepłych i rodzinnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz samych sukcesów w nadchodzącym
Nowym 2017 Roku**



*Z okazji świąt Bożego Narodzenia,
przepelnionych nadzieją
i magią wigilijnej nocy,
oraz nadchodzącego Nowego Roku
kierujemy do Państwa
płynące z serca życzenia
wszelkiej pomyślności*

**Zakład
BUDOWLANY**

Jan Góreczny



Świąt Bożego Narodzenia
pełnych rodzinnego ciepła, miłości
i pogody ducha oraz Nowego Roku, który
przyniesie radość, optymizm i spełnienie.



życzą Zarząd i Pracownicy
WFOŚiGW w Toruniu

reklama

Zapytaj o ubezpieczenia
komunikacyjne

UNIQA Towarzystwo Ubezpieczeń S.A.
Przedstawicielstwo we Włocławku
ul. Tadeusza Kościuszki 21, lok. 6
tel. 54 231 50 01, 510 252 995

Pomyśl, jak NIEWIELE
brakuje Ci do pełni
BEZPIECZEŃSTWA.

Pomyśl


UNIQA





Każdy z nas z Nowym Rokiem wiąże swe oczekiwania, pragnienia i marzenia. Życzę Państwu wszystkich ich spełnienia :)

Rafał Sobolewski
Wiceprzewodniczący Rady Miasta Włocławek



Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej
"Saniko" Sp. z o.o.
ul. Komunalna 4, 87-800 Włocławek
tel. 54 412 18 00, fax: 54 412 18 04



Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia najserdeczniejsze życzenia zdrowia, szczęścia, radości oraz wzajemnej życzliwości, a w Nowym Roku 2017 pomyślności i spełnienia marzeń wszystkim klientom składają
Zarząd i Rada Nadzorcza PGK „Saniko” Sp. z o.o. wraz z pracownikami.

**Wigilijne niebo ludzkich wzruszeń ma przejrzystą siłę osławiania serc.
Jest gwiazdzistym pyłem na ciche nasze zatroskania
i osiada na naszych twarzach z wdzięcznością. Tylko dobroć jak mały płomyk jest wtedy najbliżej nas samych i oświetla innych.**

Z okazji Świąt Narodzenia Pańskiego pragniemy złożyć najserdeczniejsze życzenia

**Dyrektor
Mieszkańcy i Pracownicy
Domu Pomocy Społecznej w Kowalu**



Mieszkańcom Gminy Osiecinę pragniemy złożyć życzenia spokojnych, rodzinnych, pełnych radości Świąt Bożego Narodzenia oraz wszelkiej pomyślności i spełnienia marzeń w Nowym 2017 Roku

Wójt Gminy Osiecinę Jerzy Izydorski Przewodniczący Rady Gminy Ryszard Błaszczyk



Wszystko dla naszego powiatu

Rozmowa z
Kazimierzem Kacą,
starostą włocławskim

- *Czy to był dobry rok?*

- Dobry. To oczywiście nie znaczy, że nie mógłby być jeszcze lepszy, ale staram się z pokorą pochodzić do życia i nie żądać zbyt wiele. Najważniejsze, że udało nam się zrealizować plany w wielu ważnych dziedzinach. Ważnych nie tyle dla nas, ile dla mieszkańców naszego powiatu i to tych, którzy najbardziej potrzebują naszej pomocy.

- *Myśli pan o wychowankach Placówki Opiekuńczej z Brzezia? Pańscy współpracownicy twierdzą, że ta inwestycja była pańskim „oczkiem w głowie”...*

- Nie przeczę, jestem dumny z faktu, że udało się te dwa domy w Brzeziu postawić. Są śliczne, funkcjonalne, nowoczesne, a przede wszystkim dają wychowankom placówki namiastkę prawdziwego domu. Decyzję o ich budowie podjęliśmy nie bacząc na to, czy uda nam się uzyskać

dofinansowanie. Dziś wiemy, że odzyskamy część pieniędzy, które będzie można przeznaczyć na podobne domy, tym razem dla podopiecznych Domu Dziecka w Lubieniu Kujawskim. Budowa już trwa, teren jest piękny, zaś wykonawca zapewnia, że zakończy prace przed rozpoczęciem kolejnego roku szkolnego. To oznacza, że kolejnym dzieciakom zapewnimy bardzo dobre warunki na długo przed terminem, określonym w ustawie o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, z której między innymi wynika, iż w roku 2020 placówka opiekuńczo-wychowawcza nie może być większa niż dla 14 dzieci.

- *Powiat zadbał nie tylko o najmłodszych, ale również o tych mieszkańców, którzy z powodu chorób i innych przeciwności losu przebywają w domach opieki. Macie ich całkiem sporo...*



- Cieszy mnie fakt, że nasze placówki są systematycznie odnawiane. W mijającym roku wspólnie z gminą Baruchowo utwardziliśmy szesnaście miejsc postojowych wraz z dojazdem na terenie Domu Pomocy Społecznej w Kurowie. Za kwotę ponad miliona stu tysięcy złotych ocieplony został Dom Pomocy Społecznej w Wilkowiczkach. W każdej z placówek staramy się wykonywać

inwestycje, aby mieszkańcom stworzyć jak najlepsze warunki.

- *Całkiem niedawno, bo w grudniu, został sprzedany pałac w Brzeziu, zajmowany wcześniej przez Placówkę Opiekuńczo-Wychowawczą. Na co chce pan przeznaczyć pieniądze, uzyskane z tej sprzedaży?*

- Planów mamy wiele, najważniejsza jest jednak poprawa warunków pracy wydziału geodezji. Planowali-

śmy wybudowanie nowego gmachu, jednak problemy z zakupem działki w śródmieściu, możliwie blisko Starostwa sprawiły, że zaczęliśmy rozmowy w sprawie kupna biurowca, spełniającego nasze oczekiwania. Nie chcę na razie za wiele mówić, ale jesteśmy na dobrej drodze, by tę sprawę wreszcie załatwić.

- *No właśnie, drogi! Sporo się na nich działo, ale sporo jeszcze przed wami!*

- Nie chcę wymieniać wszystkich inwestycji drogowych, bowiem informowaliśmy o nich na bieżąco, ale wspomnę choćby o realizowanej wspólnie z gminą Baruchowo poważnej inwestycji Baruchowo-Dobrzezewice, czy remoncie drogi powiatowej Rzezewo – Kaliska – Kamienna. Stan dróg w naszym powiecie wciąż się zmienia, nie przestajemy naciskać za Zarząd Dróg Wojewódzkich w sprawie przebudowy tras, będących w ich gestii. Przed nami jeszcze sporo pracy, ale przecież po to jesteśmy, by dbać o coraz większy komfort życia mieszkańców powiatu włocławskiego.

(Sab)

Ubywa nam bezrobotnych

Wysokie bezrobocie to od lat jeden z największych problemów Włocławka. Ponad 14 tysięcy mieszkańców naszego miasta wciąż nie ma pracy, jednak w tym roku w statystykach zaszły wyraźne zmiany.

Od stycznia do dnia dzisiejszego lista osób zarejestrowanych w Powiatowym Urzędzie Pracy w rubryce „bezrobotni” zmniejszyła się o około dwa tysiące nazwisk.

Systematyczny spadek bezrobocia PUP obserwował od początku roku i choć w trzecim kwartale, jak co roku o tej po-

Jak wynika z danych Powiatowego Urzędu Pracy, w pierwszym roku działalności samozatrudnieni radzą sobie bardzo dobrze, gorzej jest w latach kolejnych, kiedy zamknięcie interesu nie powoduje konieczności zwracania dotacji z PUP na jego otwarcie, a koszty pracy, takie jak ZUS zaczynają rosnąć.

Jak wynika z danych Powiatowego Urzędu Pracy, na koniec listopada prawie 4700 osób zostało objętych różnymi formami pomocy będącymi w dyspozycji PUP. 1162 osoby skierowano na staże, 344 podjęły zatrudnienie w ramach doposażenia stanowisk pracy, 907 osób pracowało przy robotach publicznych.

Dużym powodzeniem cieszyła się refundacja kosztów pracy młodych ludzi do 30 roku życia. W tej nowej formie wsparcia, która polega na tym, że PUP pokrywa roczne koszty utrzymania pracownika wymagając od pracodawcy, by zatrudnił go na kolejny rok, uczestniczyło 409 osób.

W przyszłym roku na walkę z bezrobociem PUP będzie miał ponad 40 mln zł.



rze z statystyki poszły w górę, z powodu braku zatrudnienia w pracach sezonowych, to liczba bezrobotnych jest mniejsza niż pod koniec ubiegłego roku.

W tym roku wyraźny wpływ na obniżenie niechlubnych statystyk miało samozatrudnienie. Od stycznia 296 osób zdecydowało się wziąć sprawy w swoje ręce i otworzyć własną firmę.

VII Powiatowy Konkurs „Życie i twórczość Jana Kasprowicza”

Już po raz siódmy w Izbie Kujawskiej odbył się Powiatowy Konkurs „Życie i twórczość Jana Kasprowicza”. W zmaganiach konkursowych wzięli udział: Publiczne Gimnazjum w Brdowie, Publiczne Gimnazjum w Lubrańcu, Publiczne Gimnazjum w Siemnowku, Publiczne Gimnazjum w Izbie Kujawskiej, Liceum Ogólnokształcące im. Królowej Jadwigi w Kowalu, Zespół Szkół im. F. Becińskiego w Lubrańcu, Zespół Szkół im. W. Reymonta w Chodczu oraz Zespół Szkół im. J. Kasprowicza w Izbie Kujawskiej.

Zmagania uczestników oceniało jury w składzie: Rafał Wojasiński – pisarz i absolwent liceum w Izbie Kuj., dr Maciej Krzemiński oraz Łucja Parecka. W kategorii szkół gimnazjalnych I miejsce przyznano Kindze Wiśniewskiej z Brdowa, II miejsce zajęła Zofia Sieradzka z Izby Kujawskiej, III miejsce Iga Krajewska z Lubrańca. W kategorii szkół ponadgimnazjalnych I miejsce zajęła Milena Wiśniewska z Izby Kujawskiej, II miejsce Natalia Simińska z Lubrańca, III miejsce Julia Szklarska z Izby Kujawskiej.



Samorząd Powiatu Włocławskiego oraz Samorząd Miasta Kowala
mają zaszczyt zaprosić
na
XVIII POWIATOWĄ WYSTAWĘ
Kowal 2016
18 grudnia 2016 roku, godz. 11.00 – 15.00
w remizie Ochotniczej Straży Pożarnej w Kowalu
ul. Zamkowa 4

*Stoły
Wigilijne
na Kujawach*



Wicestarośća został burmistrzem!



Nie będzie drugiej tury wyborów w Lubrańcu! Stanisław Piotr Budzyński, weterynarz, kandydat Wspólnoty Samorządowej, pochodzący ze Zgłowiączki w gminie Lubraniec, jest już nowym burmistrzem. 12 grudnia nowy burmistrz złożył ślubowanie przed Radą Miejską.

W uroczystej sesji brał udział starosta włocławski Kazimierz Kaca, Marek Jaskulski - przewodniczący Rady Powiatu we Włocławku wraz z radnymi Karolem Matusiakiem i Jerzym Pawłowskim.

Ciekawostką w sprawie jest fakt, że o zwycięstwie Piotra (bo tego imienia używa na co dzień) Budzyńskiego w pierwszej turze zdecydowały... cztery głosy. Budzyński zdobył ich 2088, a do zwycięstwa w pierwszej turze potrzebował 2085 głosów.

Przypomnijmy, że podczas przedterminowych „barbórkowych” wyborów, 4 grudnia, o fotel burmistrza walczyło czworo kandydatów - Stanisław Piotr Budzyński, Jacek Kowalewski kandydat PiS, który od czasu śmierci dotychczasowego burmistrza Krzysztofa Wrzesińskiego pełnił obowiązki władarza gminy, Agata Wojtkowska, żona prezydenta Włocławka oraz Zdzisław Drzewiecki. Frekwencja wyniosła 52,2 proc. Większość mieszkańców gminy poparła Stanisława Budzyń-

skiego. 1559 głosów otrzymał Jacek Kowalewski, 459 głosów oddano na Agatę Wojtkowską, a 62 głosy zdobył Zdzisław Drzewiecki.

Wszystko wskazuje na to, że nowym wicestarością włocławskim zostanie lider Wspólnoty Samorządowej, absolwent warszawskiej SGGW i dotychczasowy przewodniczący Rady Powiatu Marek Jaskulski. Jego miejsce zajmie dotychczasowy wiceprzewodniczący Rady Zygmunt Wierzowiecki z Lubienia Kujawskiego.

Miliony na drogi

Powiat włocławski na wstępnej liście rankingowej wniosków o dofinansowanie w ramach programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016 – 2019!

W odpowiedzi na ogłoszenie o naborze wniosków, do Kujawsko-Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego w Bydgoszczy wpłynęło 109 wniosków o dofinansowanie zadań w ramach programu w roku 2017. Były wśród nich dokumenty, przygotowane przez zarząd powiatu włocławskiego oraz wójtów i burmistrzów z poszczególnych gmin.

Rok 2017 będzie ważny dla dróg powiatowych. Planowany jest III i IV etap przebudowy drogi Osiecin - Wieniec - Włocławek, na co powiat włocławski otrzymał dofinansowanie w kwocie 2 mln 405 tys. złotych, co stanowi połowę kosztów. Aż 5 mln 208 tys. złotych wynosi dofinansowanie na przebudowę ulicy Dobrzyńskiej. I w tym przypadku koszt całości będzie znacznie wyższy.

Z dofinansowania w wysokości po kilkaset tysięcy złotych skorzystają też podwłocławskie gminy. Fabianki wyremontują drogę gminną Skórzno - Chełmica. Gmina Choceń planuje przebudowę dróg gminnych w Choceńcu, Ząbiniu i Szczutkowie. Na terenie gminy Lubraniec przebudowany zostanie ciąg komunikacyjny w rejonie miejscowości Żydowo, Redecz Kalny, Krowiec, Bielany. Gmina Lubień Kujawski przebuduje drogi gminne w rejonie wsi Czaple Wieś, Czaple Nowe, Kanibród, Wąwał, zaś burmistrz Chodecza rozpocznie prace na tracie Chodecz - Łakno - Gawin - granica gminy w miejscowości Łanięta. Przebudowany zostanie też odcinek Boniewo-Grójec - Otmianowo - Wólka Paruszeńska - Arciszewo w gminie Boniewo.

Opłatek ze strażakami



W remizie Ochotniczej Straży Pożarnej w Kłobi odbyło się spotkanie opłatkowe strażaków ochotników z terenu gminy Lubraniec. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele jednostek OSP z terenu gminy Lubraniec oraz goście: Kazimierz Kaca, starosta włocławski, Stanisław Piotr Budzyński – dotychczasowy wicestarośća, nowy burmistrz Lubrańca oraz radni Rady Powiatu we Włocławku. Zespół Szkół z Kłobi przygotował piękny występ, zaś proboszcz, ks. prałat Krzysztof Karpiński pobłogosławił opłatki, wręczone strażakom.

**Pełnych radości i spokoju
Świąt Bożego Narodzenia
obfitujących nadzieją, miłością
i wiarą a na Nowy Rok 2017
zdrowia, szczęścia
i wszelkiej pomyślności.**

życzą:

Kazimierz Kaca,
starosta włocławski

Marek Jaskulski
przewodniczący Rady
Powiatu we Włocławku



W jego rękach tkwi siła na miarę mistrza

Jakub Łuczak zdobył mistrzowski tytuł w armwrestlingu, czyli siłowaniu się na rękę. Ten szczupły chłopak pochodzący z gminy Boniewo pokonał wielu kulturystów udowadniając, że siła tkwi w technice.

- Nie siła lecz technika czyni z ciebie zawodnika - zapewnia Jakub Łuczak, mistrz Polski w armwrestlingu. - Podczas rozdania nagród, gdy stałem na podium wszyscy się śmiali, że wyglądam raczej na kogoś, kto powinien medale rozdawać, nie zdobywać.

A jednak, to właśnie on zdobył tytuł mistrza. Jakub trenuje od kilku lat, namówił go do tego brat, który nie miał z kim trenować, potem grupa armwrestlingowców się rozrosła. I choć dziś młodzi przyjaciele pochodzący z Boniewa spotykają się coraz rzadziej z racji obowiązków zawodowych, wciąż dbają o formę.

- Na zawody jechałem z mieszanymi uczuciami, nie byłem pewny swojej formy, kondycji, a jednak udało mi się. Złoty medal mnie zaskoczył, mimo że liczyłem na lewą rękę, to właśnie

prawa okazała się zwycięska. Nie ukrywam, że sukces mnie zmotywował i zdopingował do dalszych treningów- przynajmniej Jakub.

Jakub jest samoukiem. Treningi profesjonalistów oglądał tylko w internecie. - Wyuczyliśmy się wszystkiego sami, wzorem do naśladowania jest dla nas John Brzenk, profesjonalny amerykański armwrestler polskiego pochodzenia, uznany przez Księgę rekordów Guinnessa „Najlepszym zawodnikiem armwrestlingu wszech czasów”, obejrzelśmy mnóstwo jego filmików- przynajmniej mistrz Polski w armwrestlingu.

Dziś podpatrywana w sieci technika jest jego siłą. - Najważniejsza jest pozycja przy stole, kąt trzymania ręki, jej ułożenie względem tułowia - tłumaczy chłopak. - Trzeba uważać, bo o kontuzję nie jest trudno. Jest

parę pozycji niebezpiecznych, który należy unikać w początkowej fazie treningów. Byłem świadkiem kilku złamań podczas zawodów.

Armwrestling jest stosunkowo mało znanym sportem. Dyscyplina wywodzi się z Ameryki, ale z roku na rok powstaje coraz więcej klubów w Polsce. - To ciekawy sport zachęcam wszystkich do trenowania, ale najlepiej z kimś, kto się na tym zna- mówi mistrz Polski.

Pasje grupy chłopców z Boniewa, w których gronie jest obecny mistrz Polski zauważyły władze gminy. Wójt Marek Klimkiewicz wspólnie z przewodniczącym Adamem Ciesielskim zdecydowali o ufundowaniu młodym armwrestlingowców specjalnego stołu do treningów, z którego korzystają podczas treningów na hali sportowej.

(Ijot)



INTERNET W TECHNOLOGII
ŚWIATŁOWODOWEJ

NOWA OFERTA!

**Pogodnych Świąt
w rodzinnej
atmosferze oraz jeszcze
lepszego 2017 roku**

życzy SAT FILM

SATFILM
sztuka łączenia

reklama

300/20
MEGA

100/10
MEGA

500/30
MEGA

„Czerwony Kapturek w mieście” - MPEC bawi i uczy



Przedstawienie z cyklu „Czerwony Kapturek w mieście” w wykonaniu pracowników Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej Sp. z o.o. we Włocławku przy narracji prezydenta Włocławka Marka Wojtkowskiego bardzo przypadło najmłodszym mieszkańcom do gustu.

Premierowe przedstawienie znanej i lubianej przez dzieci bajki o Czerwonym Kapturku, który zamieszkał w mieście i korzysta z ciepła systemowego była świetnym pretekstem do rozmowy o ekologii, oszczędzaniu energii

oraz wykorzystaniu ciepła. Po przedstawieniu, które odbyło się w przedszkolu nr 13 dzieci oglądające spektakl miały okazję wygrać nagrody w konkursie dotyczącym aspektów ekologicznych poruszonych w bajce.

Kolejne spektakle, które pracownicy MPEC z nie mniejszym zaangażowaniem wystawiają w szkołach i przedszkolach są z entuzjazmem odbierane przez najmłodszych włocławian. Co ciekawe inicjatywa ma już nawet swój fanklub.



Szkoła muzyczna pod mecenatem MPEC-u



W Mikołajki w Szkole Muzycznej im. Czesława Niemena we Włocławku odbyła się uroczystość objęcia szkoły mecenatem przez Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej. Wydarzenie zostało uświetnione koncertem kolęd i pastorałek przygotowanym przez uczniów szkoły. Pierwszym efektem wsparcia szkoły był zakup nowego telewizora, który będzie służył całej społeczności szkolnej jako pomoc naukowa.

Przedsiębiorstwo fair play



Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej otrzymało platynową statuetkę FAIR PLAY. Ideą programu jest zachęcenie wszystkich firm w Polsce do zachowań etycznych i wprowadzenia stosownych zmian nie tylko w wewnętrznej organizacji pracy, ale także do kształtowania pozytywnych relacji ze społecznością lokalną oraz dbałości o środowisko naturalne.

ZDROWYCH I POGODNYCH
ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA SPĘDZONYCH
W CIEPŁEJ, RODZINNEJ ATMOSFERZE
ORAZ SZCZĘŚCIA I POMYŚLNOŚCI W NADCHODZĄCYM
NOWYM ROKU
ŻYCZĄ

ZARZĄD I PRACOWNICY
MIEJSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA ENERGETYKI CIEPŁEJ
WE WŁOCŁAWKU



Lipnowianie pojadą mercedesami



Ceny biletów zostały ustalone i są dostępne na stronie Starostwa Powiatowego w Lipnie. Radni jednogłośnie przyjęli uchwałę i od 1 stycznia busami Powiatowego Zakładu Transportu Publicznego podróżować będzie można według następujących stawek: do 3 km (2 zł), 3-10 km (3 zł), 10-15 km (4 zł), 15-20 km (5 zł), 20-25 km (6 zł), 25-30 km (6 zł), powyżej 30 km (8 zł).

Prace związane z powołaniem Powiatowego Zakładu Transportu Publicznego dobiegły końca. Opracowany został regulamin organizacyjny zakładu, pełnomocnik zapoznaje się z CV kandydatów, którzy złożyli podania o pracę. W pierwszej kolejności zatrudnienie otrzyma 33 kierowców, następnie pracownicy obsługi i administracji. Co ciekawe - osoby zainteresowane podjęciem pracy jako kierowcy, a nie posiadający odpowiedniego prawa jazdy, mogli je uzyskać w ramach kursu organizowanego przez Powiatowy Urząd Pracy w Lipnie.

Decyzja o powołaniu PZTP podyktowana była analizą lokalnego rynku oraz wsłuchaniem się w głos mieszkańców, którzy coraz częściej zgłaszali, że nie mają jak dotrzeć do szkoły, pra-

cy lub na obowiązkową wizytę w PUP. Prace ruszyły w styczniu tego roku, w pierwszej kolejności pracownicy Starostwa wyruszyli w teren, aby poznać trasy najczęściej uczęszczane, sprawdzić obciążenie poszczególnych kursów i dostosować się do potrzeb mieszkańców. Następnie powołany został pełnomocnik, który zajmował się opracowaniem wszelkich niezbędnych dokumentów i organizacją nowego tworzonego podmiotu.

Wybrano już logo firmy, zaś na początku grudnia do Lipna dotarły nowe, odpowiednio oznakowane mercedesy. - Od pierwszego stycznia zadbamy o to, aby mieszkańcy mogli podróżować kiedy i gdzie chcą, w bardzo komfortowych warunkach - mówi Krzysztof Baranowski, starosta lipnowski. - Obowiązujące przepisy mówią, że dofinansowanie dla zakładu może wynieść do 50 proc. budżetu powiatu, dlatego, patrząc na dobrą kondycję naszego budżetu postanowiliśmy, wspólnie z Radą Powiatu przyznać 1,2 mln zł dotacji, podczas gdy budżet PZTP wynosić będzie 3 mln zł. Największa część pieniędzy przeznaczona będzie na pensje dla pracowników, paliwo i obsługę pojazdów oraz róż-

ne opłaty, jak na przykład opłata za wynajmowane powierzchnie biurowe oraz parking, przygotowane przez Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych w Lipnie - umowa najmu została podpisana na 10 lat.

Powołanie PZTP ma na celu zachęcenie lipnowskiej młodzieży do wyboru szkół ponadgimnazjalnych na terenie powiatu. Obecnie młodzi ludzie wybierają szkoły we Włocławku czy Toruniu nie dlatego, że są lepsze, a dlatego, że mają do nich lepsze połączenie autobusowe.

Dzięki działaniom władz samorządowych mieszkańcy będą mogli podróżować na terenie powiatu w komfortowych warunkach, a co najważniejsze, będą mogli korzystać z ulg, które przewiduje Ustawa z dnia 20 czerwca 1992 r. o uprawnieniach do ulgowych przejazdów środkami publicznego transportu zbiorowego na zakup biletów, także miesięcznych. Rada Powiatu przyjęła następujące stawki biletów miesięcznych: do 3 km (60 zł), 3-10 km (90 zł), 10-15 km (120 zł), 15-20 km (150 zł), 20-25 km (180 zł), 25-30 km (210 zł) i powyżej 30 km (240 zł). (DS)

Mikołajki u starosty



Uśmiechnięte dziecięce buzie, czerwone czapeczki i dźwięk dzwoneczka można było spotkać na korytarzach Starostwa Powiatowego w Lipnie. To nie Święty Mikołaj, ale cała grupa małych Mikołajów sprawiła niespodziankę staroście lipnowskiemu i pracownikom urzędu.

Z niecodzienną wizytą do Starostwa wybrały się dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 2 im. Władysława Broniewskiego w Lipnie.

Starosta Krzysztof Baranowski serdecznie przyjął w swoim gabinecie liczną grupę trzecioklasistów.

reklama

Skład opału

Zapraszamy w godz:
Pon-Pt: 7:30-15:30, Sobota: 7:30-13:00



OFERUJE:

- miaty węglowe
- węgiel kostka
- węgiel orzech
- groszek
- ekogroszek

Nowa Wieś k/Włocławka

54 252 82 02

Spokojnych, pogodnych, rodzinnych Świąt Bożego Narodzenia oraz wszelkiej pomyślności i sukcesów w Nowym 2017 Roku
życzy

Jerzy Stefaniak
właściciel Składu Opału w Nowej Wsi

Wspaniałych Świąt Bożego Narodzenia spędzonych w ciepłej, rodzinnej atmosferze, samych szczęśliwych dni w nadchodzącym roku oraz szampańskiej zabawy sylwestrowej

życzy

Krzysztof Baranowski
Starosta Lipnowski

Od hula-hoop do Bake off

Małgorzata Rybacka -mieszkanca Lubrańca, z wykształcenia pracownik socjalny i ekonomista, z zamiłowania cukiernik. Zwycięzcy pierwszej polskiej edycji „Bake off - Ale ciacho!” tylko nam opowiada o swojej przygodzie z programem.

Ostatnio stała się pani osobą bardzo popularną, a to za sprawą udziału w telewizyjnym programie „Bake Off - Ale ciacho!”. Czy moglibyśmy dowiedzieć się, jak zaczęła się pani przygoda z pieczeniem?

W maju zeszłego roku kupiłam tort komunijny dla syna, nie spełnił on jednak moich oczekiwań. Stwierdziłam, może nieskromnie, że potrafię zrobić lepszy. Kilka dni później na swoje urodziny wykonałam mój pierwszy tort dekorowany masą plastyczną. Zarówno sam wypiek, jaki i proces dekoracji sprawił mi dużo przyjemności. Wówczas poczułam, że to jest to, czym chcę się zajmować.

Jak to się stało, że zgłosiła się pani do programu? Czy była to spontaniczna decyzja, czy skryte marzenie?

Któregoś dnia oglądałam „Pytanie na śniadanie”. Tam usłyszałam zapowiedź nowego programu dla amatorów cukiernictwa. Słowo „amator” bardzo mi się spodobało, ponieważ nim jestem. Postanowiłam wysłać zdjęcie jednego ze swoich wypieków - był to tort w kształcie głowy konia. Kilka dni później otrzymałam wiadomość zwrotną od organizatorów konkursu i wkrótce byłam jednym z uczestników castingu. Nie dawałam sobie dużych szans, ale na miejscu okazało się, że mój tort bardzo smakował jury. Było to dla mnie bardzo miłe zaskoczenie, gdy okazało się, że przeszłam do kolejnego etapu castingu. Ten etap przebiegł dla mnie również pomyślnie i

już po kilku dniach dowiedziałam się, że zostałam wybrana do szczęśliwej dwunastki uczestników programu „Bake off -Ale ciacho!”.

Jakie były pani pierwsze wrażenia po wejściu na plan programu?

Zobaczyłam bardzo piękne, cukierkowe, wręcz baśniowe miejsce. Wokół sami sympatyczni ludzie, a wszystkich nas łączyła jedna i ta sama pasja - pieczenie. To było niezwykle uczucie - połączenie szczęścia i niedowierzania.

Czy z którymś z uczestników zawarła pani przyjaźń lub bliższą znajomość?

Tak. Z Sylwią jakoś tak od razu przypadłyśmy sobie do gustu. To bardzo fajna, sympatyczna i szczerza osoba. Łączyło nas także to, że nie pojechałyśmy tam wygrywać.

Ile czasu spędziła pani na planie „Bake off - Ale ciacho!”?

Program trwał kilka tygodni i były to jedne z lepszych dni w moim życiu. W tym czasie dowiedziałam się bardzo dużo o pieczeniu, a każda opinia i rada jurorów była dla mnie bardzo cenna.

Domyśliśmy się, że konkurencje techniczne były dla państwa nieznanne. A co z konkurencjami „od serca”?

Zadania techniczne były dla nas niespodzianką. Lubiłam je, ponieważ dostawaliśmy gotowy przepis opracowany przez naszych jurorów. Mieliśmy pewność, że receptura jest idealna, a naszym zadaniem jest jak najlepsze jej wykona-

nie. Z odcinka na odcinek przepisy zawierały coraz mniej wskazówek i wtedy musieliśmy polegać na swojej intuicji. Druga konkurencja to był nasz wypiek od serca, do którego mogliśmy się wcześniej przygotować.

Która konkurencja okazała się dla pani najtrudniejsza, a która sprawiła największą przyjemność?

Najtrudniejsza dla mnie okazała się konkurencja w ósmym odcinku programu. Musieliśmy wówczas upiec tort „Brunet wieczorową porą” według przepisu pana Krzysztofa. Przez własne roztargnienie i błąd, który popełniłam, musiałam rozpocząć walkę z czasem; było ciężko i efekt również nie był zadowalający. W tej rundzie zajęłam ostatnie miejsce. W kolejnym etapie musieliśmy wykonać czekoladowe praliny i trufle. To zadanie również było dla mnie trudne, ponieważ nigdy wcześniej nie robiłam takich słodkości. Myślałam, że w tym odcinku odpadnę. Na szczęście jurorzy pochwalili moje „potworne wypieki”. Wszystkie konkurencje sprawiały mi ogromną przyjemność, gdyż każda z nich pozwalała nauczyć się czegoś nowego.

Jak wspomina pani finałowy odcinek?

Nie liczyłam na to, że wygram. Po prostu chciałam wypaść jak najlepiej, dać z siebie 100 procent. Nie zawieść, ani mojej rodziny, ani jurorów. Cztery godziny to bardzo mało na wykonanie tortu, zwłaszcza tortu 3D, do dziś nie wiem jak



tego dokonałam. Kiedy czas konkurencji dobiegł końca, byłam z siebie naprawdę zadowolona, przede wszystkim dlatego, że wykonałam wszystko to, co sobie zamierzałam. Werdykt przekroczył moje najśmielsze oczekiwania, a kiedy zobaczyłam lzy w oczach mojego starszego syna, widziałam, że mój wysiłek się opłacił i rodzina była ze mnie dumna.

Czy podczas nagrywania programu miała pani chwilę zwątpienia?

Tak, już po pierwszej konkurencji, ale postanowiłam się nie poddawać i dać z siebie wszystko.

Jaka atmosfera panowała na planie „Bake off - Ale ciacho!”?

Wszyscy byliśmy wobec siebie bardzo życzliwi i pomagaliśmy sobie nawzajem. Każdy z uczestników miał za sobą jakiś bagaż doświadczeń kulinarnych i chętnie się nimi dzielił. Myślę, że właśnie takie nasze podejście wyróżnia ten program spośród innych.

Wiemy już, że cukiernictwo to pani pasja. A czym zajmuje się pani na co dzień?

Z wykształcenia jestem pracownikiem socjalnym, niestety nie jest mi

dane pracować w zawodzie, choć bardzo bym chciała. Nie mogąc znaleźć pracy, ale jednocześnie nie mogąc pozwolić sobie na jej brak, szukałam sposobu na życie. I tak od 3 lat wspólnie z mężem zajmujemy się produkcją hula-hoop. Zaczęło się identycznie jak z tortami i szybko przerodziło się w sposób na życie, a także ogromną pasję. Mam niesamowite szczęście, ponieważ robię w życiu to, co kocham i to, co sprawia mi przyjemność.

W jaki sposób udział w programie wpłynął na pani życie?

Nadal jestem tą samą osobą, choć faktycznie trochę bardziej rozpoznawalną. Codziennie otrzymuję wiadomości z wyrazami uznania i z prośbami o podzielenie się moją wiedzą i umiejętnościami, dlatego zamierzam prowadzić szkolenia i warsztaty cukiernicze zarówno z wypieków jak i dekoracji.

Jesteśmy niezmiernie wdzięczni, że została pani ambasadorem naszej akcji charytatywnej pt. „Orkiestra Świętego Mikołaja w Lubrańcu, czyli wielkie granie dla Weroniki”. Czy to pierwsza taka akcja z pani udziałem?

Tak. Wasza szkoła jako jedna z pierwszych zaproponowała mi udział w tego rodzaju przedsięwzięciu. Byłam mile zaskoczona waszym zainteresowaniem moją osobą. Cieszę się bardzo na wspólne pieczenie z uczniami waszej szkoły.

Dziękujemy za rozmowę. Życzymy sukcesów w życiu zawodowym i prywatnym.

Rozmawiały:

Sara Pasturczak, Małwina Skurzevska i Alicja Wojciechowska

reklama



MAJSTER®

BUDOWLANE ABC

JUL-JAN

**NOWY MARKET
BUDOWLANY**

ul. Jesionowa 1, Włocławek

tel. 503-355-444 , 784-605-707

f /marketbudowlanywloclawek

e-mail: marketjesionowa@jul-jan.pl

www.jul-jan.pl

Włocławia. Dużo determinacji, mniej szczęścia

Zespół Włocławii zakończył rundę jesienną w rozgrywkach V ligi kujawsko-pomorskiej grupy II na odległym dziesiątym miejscu w tabeli. Oczekiwania piłkarzy, działaczy jak i wiernych kibiców drużyny były większe.

Ekipa prowadzona przez duet trenerów Mirosław Kasiński – Marcin Piotrowski „na papierze” powinna zakończyć rundę na wyższym miejscu. Coś jednak nie zagrało, zespół stracił za dużo punktów na wyjazdach, ale i we Włocławku zdarzyły się wpadki np. porażka 0:1 z Kujawiakiem Kowal. To czego nie można odmówić zawodnikom to wola walki. Piłkarze starali się, ale po prostu nie wszystko im wychodziło. Z pewnością piłkarskim wydarzeniem kończącego się roku były derby Włocławka. Spotkanie Włocławii z Liderem przyciągnęło wielu kibiców na stadion. Dodatkowo



mecz był rozgrywany przy jupiterach co podniosło jego rangę. Na boisku lepszy okazał się Lider, ale na trybunach dominowali kibice Włocławii. Na wiosnę musi być lepiej, drużyna solidnie przpracuje okres przygotowawczy. Być może do drużyny dojdzie kilku nowych piłkarzy. Warto podkreślić, że mimo słabych wyników na mecze Włocławii wciąż przychodzą jej oddani kibice. To również powinno zmobilizować zawodników do lepszej postawy w 2017 roku. Ciężko mówić o presji na poziomie V ligi, ale teraz gdy zespół traci 13 punktów do pierwszego Lidera

Włocławek powinien nie patrzeć na tabelę, ale grać swój futbol i z „chłodną głową” realizować plan trenerów. Odnotujmy, że najlepszymi strzelcami w rundzie jesiennej drużyny byli Paweł Komorowski i Paweł Behlke. Strzelili odpowiednio 9 oraz 7 bramek. Ten duet powinien ciągnąć grę zespołu na wiosnę, aby uzupełnił ich też Bartosz Śmigiel, a defensywą sprawnie pokierował Radosław Kuciński. Jeśli tak będzie Włocławia powinna jeszcze zaważczyć o awans do IV ligi.

Mateusz Piernikowski

Drożdżowe? Tylko z sercem!

Podczas wspólnej, andrzejkowej kolacji, zorganizowanej przez gospodynie z Kruszyna i Warząchewki, stoły uginały się od przygotowanych własnoręcznie specjalów.

Można było skosztować tradycyjnej, kujawskiej czarniny z kluskami ziemniaczanymi, kaczek wypełnionych specjalnym farszem i innych potraw, z których słynie nasz region. Na deser serwowano tradycyjne ciasto drożdżowe z rodzinkami i drożdżowe bułeczki z marmoladą. Takie ciasta lubią wszyscy, ale tylko nielicznym udaje się dobrze je przygotować.

Jaki jest przepis na drożdżówkę gospodyń z Warząchewki? - Musi być dobra mąka, masło, wiejskie jaja, mleko i oczywiście drożdże - mówi Maria Zawistowska, wiceprzewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich w

Warząchewce. - Ciasto najlepiej wyrabiać ręcznie, wkładając w to wiele serca. Nie wolno przy tym używać brzydkich słów, trzeba się uśmiechać i pracowicie to ciasto wyrabiać.

Jadwiga Zasada, przewodnicząca koła dodaje, że trzeba zwracać uwagę na szczegóły. To chociażby odpowiednia temperatura, w jakiej ubija się. Musi być ciepło, najlepiej więc postawić miskę w garnku z gorącą wodą i dopiero wtedy przystąpić do ubijania jajek. A później dać ciastu czas na wyrośnięcie. Taka drożdżówka musi się udać, więc... Smacznego!

(sab)



reklama

SKŁAD OPALU

SUPER CENA!

od 1989 r.

MARCO

EKO-GROSZEK WORKOWANY

POLSKI - 650 zł/tona

CZESKI - 600 zł/tona

Pińczata 18, Włocławek

tel. 513 129 160, 509 633 543